

NEOPATRYSTYCZNA SYNTEZA PRAWOSŁAWNA NA PRZYKŁADZIE PAULA EVDOKIMOVA

Zrozumienie miejsca i roli myśli patrystycznej w teologii prawosławnej wymaga uświadomienia sobie dwóch ważkich elementów, a mianowicie samego zakresu czasowego patrystyki wschodniej oraz odejścia od linii patrystycznej, zwłaszcza w okresie potrydenckim i powrotu do tej linii na przełomie XIX i XX wieku. Te dwa bowiem elementy odegrały też znaczącą rolę w rozwoju myśli teologicznej Paula Evdokimova.

Jeżeli chodzi o zakres czasowy patrystyki wschodniej, to podręczniki patrologii dzielą zwykle patrystykę na cztery okresy: 1. powstanie /do roku 150/, 2. dalszy rozwój /150-325/, 3. okres "złoty" /325-460/, 4. schyłek /460-754/. Granice okresów są zawęższe czymś względnym, ale okres patrystyki wschodniej sięga dalej niż okres patrystyki zachodniej, dla której granicę stanowi scholastyka, nie istniejąca w dziejach Kościołów wschodnich. W ten sposób wybitny obrońca kultu obrazów, św. Jan Damasceński, żyjący na przełomie VII i VIII w. i mający w swej doktrynie już wiele cech myślenia średniowiecznego, jest przez wszystkich uznany za wielkiego przedstawiciela syntezy dotychczasowej patrystyki wschodniej i za Ojca Kościoła, choć reprezentuje już pewne cechy typowe dla scholastyki zachodniej. Podobnie, żyjący w X w. św. Symeon Nowy Teolog nie może być oddzielony od okresu patrystyki wschodniej, o czym świadczy choćby jego przydomek "Nowy Teolog", stawiający go w bezpośredniej relacji jeżeli nie do św. Jana Ewangelisty, zwanego również Teologiem, to w każdym razie do św. Grzegorza Teologa. Fakt ten uznają w całej rozciągłości znaczące serie pism Ojców Kościoła, jak "Sources Chrétiennes", włączające jego dzieła

do swych wydań¹. To samo można powiedzieć o pismach wielkiego teoretyka hezychazmu, św. Grzegorza Palamasa. Jego doktryna, szukająca dla nowego doświadczenia hezychastów wyrazu w kategoriach myślenia kapadoczczyków, nie czyni go przedstawicielem nowego kierunku, lecz średniowiecznym kontynuatorem myśli patrystycznej.

Nie ma również powodu oddzielać od patrystyki wielkich kanonistów średniowiecznych, jak Balsamon czy Zonaras, walczących o kanoniczne ramy dla tej eklezjologii, którą stworzyli Ojcowie Kościoła przeciwko mitom anarchicznego spirytualizmu. Należy tu podkreślić, że kanony Kościołów wschodnich powstały w okresie patrystycznym i są z tym okresem nierozdzielnie związane. Mam tu na myśli ustawodawstwo soborów powszechnych i synodów lokalnych oraz ustawodawstwo biskupów, czyli kanony trzynastu Ojców Kościoła /Dionizego Aleksandryjskiego, Grzegorza z Neocezarei, Piotra Aleksandryjskiego, Atanazego Wielkiego, Bazylego Wielkiego, Tymoteusza Aleksandryjskiego, Grzegorza Teologa, Amfilocha z Ikonium, Grzegorza z Nysy, Teofila Aleksandryjskiego, Cyryla Aleksandryjskiego, Genadiusza Konstantynopolitańskiego i Tarasjusza Konstantynopolitańskiego/². Wielcy kanoniści i komentatorzy kanonów nie powinni być sztucznie oddzielani od okresu patrystycznego, właściwego dla Zachodu i sztucznie nałożonego na chrześcijaństwo wschodnie. Trudno pomijać takie nazwiska, jak Aleksy Arystydes /XII w./, Jan Zonaras /XII w./, Teodor Balsamon /XII w./, Dymitr Chomiatyn /XII w./, Mateusz Blastares /XIV w./ i Konstanty Armenopulos /XIV w./.

Także wybitni liturgiści, rozwijający sakramentologię zapoczątkowaną w okresie Ojców Kościoła, trafiają już do serii patrystycznych³. Również liczne komentarze mistagogiczne, zwłaszcza do

1 Por. Catéchèses = Sch 96,104,113; Chapitres théologiques gnostiques et pratiques = Sch 51; Hymnes = Sch 156,174,196; Traités théologiques et éthiques = Sch 122,129.

2 Ich kanony zebrał i wydał ostatnio P.P.Joannou, Discipline générale antique /IV^e-IX^e s./, t.2: Les canons des Pères Grecs, Grottaferrata 1963 ss.XXXV + 332.

3 Por. Nicolas Cabasilas, Explication de la divine Liturgie = Sch 4 bis.

liturgii eucharystycznej, mimo swych licznych braków, jak zbytne rozwijanie symbolizmu liturgicznego, są kontynuacją myśli patrystycznej. Dotyczy to zwłaszcza "Mistagogii" św. Maksyma Wyznawcy /napisanej 628-630/, prac św. Symeona z Tesaloniki /+ 1428/, patriarchy Konstantynopola św. Germana I /+ 733/ i innych⁴. Trudno też pomijać tu samą liturgię Kościołów wschodnich, powstałą prawie w całości w pierwszym tysiącleciu chrześcijaństwa. Jej pomijanie w opracowaniach dotyczących patrystyki jest dużym nieporozumieniem, gdyż Ojcowie wschodni byli inspirowani przez liturgię nie tylko w życiu wewnętrznym, ale i w budowaniu teologii. Liturgia, bogata w niewyczerpane wręcz głębie perspektyw teologicznych, stanowi źródło i podniechę dla przeżyć mistycznych oraz dla twórczości teologicznej. Jeżeli od patrystyki nie oddziela się poezji Ojców, to tym bardziej nie należy oddzielać liturgii, której poważną część stanowi przecież poezja Ojców Kościoła. Wystarczy tu przypomnieć niedzielne oficjum ośmiu tonów, związane ze św. Janem Damasceńskim, a także poezję liturgiczną św. Grzegorza, św. Romana Melodosa, św. Andrzeja z Krety, św. Kosmy z Majum i innych.

Granica patrystyki zachodniej jest wyraźna i sięga scholastyki. Scholastyka jednak nie rozwinęła się nigdy w pełni na Wschodzie. Podjęta przez Michała Psellosa /+ 1078/ oraz Jana Italosa /+ 1082/ próba spekulatywnego wyjaśnienia dogmatów wiary w oparciu m.in. o arystotelizm, zakończyła się niepowodzeniem, a sam Italos został w 1082 r. potępiony za podporządkowanie dogmatu filozofii. Podoony los spotkał też przeciwnika św. Grzegorza Palamasa, Barlaama z Kalabrii.

Dopiero upadek Konstantynopola w 1453 r. spowodował obumarcie tego podłoża, z którego wyrosła wspólna dla całego wschodniego chrześcijaństwa myśl patrystyczna. Odtąd chrześcijański Wschód został pozbawiony uniwersalnego centrum kulturalnego, którym dla niego była Grecja. W poszczególnych Kościołach mogli nadal działać kontynua-

4 Por. R. Bornert, L'anaphore dans la spiritualité liturgique de Byzance. Le temoignage des commentaires mystagogiques du VII^e au XV^e siècle, w: Eucharistie d'Orient et d'Occident, t.2, Paris 1970, 241-263; R. Bornert, Les commentaires byzantins de la Divine Liturgie du V^e au XV^e siècle, Paris 1966 /Archives de l'Orient Chrétien 9/.

torzy myśli patrystycznej, lecz brakło jej prężnych przedstawicieli, mających jak Ojcowie, niezaprzeczalny autorytet dla całego Kościoła.

Wtórna przesłanką, potwierdzającą założenie, że rzeczywiście tytuł "Ojcowie Kościoła" może być stosowany do pisarzy żyjących po św. Janie Damasceńskim /+ 749/ są fakty następujące: używanie tego tytułu przez samego Jana Damasceńskiego odnośnie do pisarzy - swoich bezpośrednich poprzedników, który przy nich pozostał ze względu na ich wielki autorytet oraz uprawianie długo jeszcze po nim tej samej teologii.

Pouczający jest w tym względzie rozwój kultu ikony w Kościele, którego teologiczne podstawy zostały sformułowane w szacie słownej podczas kontrowersji ikonoklastycznej w ciągu VIII wieku. Sama jednak ikona znalazła swój pełny wyraz dopiero pod wpływem działania ożywczej rosy, do której w myśl tego, co św. Jan Damasceński pisze o epiklezie eucharystycznej, możemy przyrównać teologię Ducha Świętego, rozwiniętą przez takich pisarzy, jak św. Symeon Nowy Teolog w IX wieku. Przenosząc więc granice patrystyki zachodniej na życie Kościoła wschodniego, można mieć wątpliwości, czy również żywot ikony ma jeszcze jakiś związek z okresem patrystycznym. Pokazuje to, jak bardzo konwencjonalne są wszystkie podziały i niekiedy mało uzasadnione, zwłaszcza jeżeli sztucznie nakłada się granice czasowe na inny obszar kulturowy⁵.

Faktem, który w istotny sposób zmienił sytuację na Wschodzie, był upadek Konstantynopola oraz trwające kontrowersje z Kościołem rzymskim, a później protestantyzmem. Spowodowało to zaniknięcie kontaktu z myślą patrystyczną i przejście wzorów teologicznych Zachodu. Opracowano przy tym swoistą metodę apologetyczną, polegającą na zwalczaniu pozycji katolickich przy pomocy argumentów protestanckich i odwrotnie. W tym też okresie rozwinęło się na szeroką skalę opracowywanie szkolnych podręczników teologii, pisanych w duchu scholastycznym i stojących często niestety na niezbyt wysokim

5 Por. H.Paprocki, Terminus ad quem patrystyki wschodniej, "Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego" 12/1982/ z.3-4, 92-95; J.Meyendorff w swej pracy "Vvedenie v svjatootčeskoje bogoslovie, New York 1982, zamieszcza omówienie spuścizny patriarchy św. Focjusza, św. Grzegorza Palamasa i Mikołaja Kabasilasa.

poziomie. Georges Florovsky cały ten tragiczny i mało twórczy okres w dziejach myśli teologicznej Wschodu nazwał "niewolą babilońską"⁶. Przebudzenie nastąpiło dopiero w XIX wieku.

Paul Evdokimov nie jest więc pierwszym teologiem prawosławnym, który zwrócił się do Ojców Kościoła. Należy tu wcześniej wymienić przede wszystkim Aleksiego Chomiakowa /1804-1860/, który zdecydowanie odszedł od schematów szkolnej teologii. Przełom zaś XIX i XX w. zaowocował tutaj całą plejadą myślicieli, z których zwłaszcza wymienić należy Włodzimierza Sołowjowa /1853-1900/, Pawła Florenskiego /1882-1943/ i Sergiusza Bułgakowa /1871-1944/, który sam nazywał swoją teologię "neochalcedońską". Również Georges Florovsky /1893-1979/ nawiązywał często do Ojców Kościoła i tworzył syntezę teologiczną o charakterze neopatrystycznym, podobnie jak Sergiusz Bułgakow. Jednakże Paul Evdokimov, jak sądzę, zasługuje tutaj na szczególną uwagę. W sposób twórczy bowiem zasymilował myśl Ojców oraz elementy różnych tradycji naukowych współczesnego świata w syntezie niezwyklej, będącej być może największym dziełem prawosławia XX wieku⁷. Istotną w tym rolę odegrała droga życiowa Evdokimowa, która go skierowała ku takiemu właśnie, twórczemu dialogowi z myślą patrystyczną.

Paul Nikolajewitch Evdokimov urodził się w 1901 r. w Petersburgu i początkowo, zgodnie z tradycjami rodzinnymi, zamierzał poświęcić się karierze wojskowej. Ukończył nawet szkołę kadetów, przebywając jednak w 1918 r. w Kijowie, rozpoczął studia w tamtejszej Akademii Duchownej. Jak wielu mu współczesnych emigrował w 1920 r. do Istambułu, a następnie przez Belgrad, Pragę i Berlin dotarł do Paryża, gdzie w latach 1924-1928 odbywał studia filozoficzne na Sorbonie oraz teologiczne w Instytucie św. Sergiusza, głównie pod kierunkiem S. Bułgakowa, G. Florovskiego i N. Bierdajewa. W latach 1924-1942 przygotowywał rozprawy doktorskie z dziedziny teologii i filozofii. Zajmował się wówczas także myślą Dostojewskiego, analizując twórczość tego wielkiego pisarza rosyjskiego na tle nauki prawosławnej, w tym również patrystycznej⁸. W 1953 r. został kierownikiem ka-

6 Por. Puti ruskogo bogoslovija, Paris 1937, 1981².

7 O. Clément, Préface, w: P. Evdokimov, La femme et le salut du monde, Paris 1978², 7.

8 Por. Dostojewsky et le problème du mal. Paris 1978²; Gogol et

tedry teologii moralnej w swojej alma mater w Instytucie św. Sergiusza w Paryżu, z którym pozostał związany aż do śmierci, czyli do 1970 r.

Opublikowane prace Ewdokimova można podzielić na pięć kategorii.

1. Książki ogólnie informujące, jak np. "L'Orthodoxie, Neuchâtel 1959⁹.

2. Dzieła ściśle dogmatyczne, jak: *La connaissance de Dieu selon la tradition orientale*, Lyon 1964; *L'Esprit Saint dans la tradition orthodoxe*, Paris 1969.

3. Dzieła o tematyce moralnej i antropologicznej, jak: *Sacrement de l'amour*, Paris 1962; *La femme et le salut du monde*, Paris 1958, 1978².

4. Studia kulturoznawcze, jak: *Dostolevsky et le problème du mal*, Lyon 1942, Paris 1978²; *Gogol et Dostolevsky ou la descente aux enfers*, Paris 1961; *Le Christ dans la pensée russe*, Paris 1970.

5. Studia o teologicznej roli piękna i o liturgii, jak: *L'art d'icône. Théologie de la beauté*, Paris 1970; *La prière de l'Église d'Orient. La liturgie de saint Jean Chrysostome*, Paris 1966.

We wszystkich tych pracach, a także w opublikowanych artykułach, Ewdokimov nawiązywał do myśli patrystycznej. Owszem, można powiedzieć, że myśl patrystyczna była zawsze punktem wyjścia wszelkich jego poszukiwań teologicznych. Dążył bowiem do zintegrowania tradycji patrystycznej aż do Grzegorza Palamasa i Mikołaja Kabasilasa włącznie z tradycją duchowości Philokalii oraz z intuicjami wielkich rosyjskich filozofów religijnych i współczesnych myślicieli zachodnich, jak Karl Gustav Jung, Pierre Teilhard de Chardin, Albert Camus, Jean-Paul Sartre, sięgając przy tym zarówno do teologii katolickiej /Teilhard, Congar/, jak i protestanckiej /Barth, Bultmann/. Chciał przez to osiągnąć profetyczną syntezę zintegrowaną z inspiracji patrystycznej. Fenomenowi takiej integracji próbowało już wcześniej dokonać wielu myślicieli na Wschodzie, jak: Ewagriusz, Oryge-

ⁿ
Dostolevsky au la descente aux enfers, Paris 1961.

9 Przełożył ją J.Klinger, Prawosławie, Warszawa 1964.

nes, tradycja Pseudo-Areopagiticum, Grzegorz Palamas, Nikodem Hagioryta i inni. I chociaż Evdokimowowi można zarzucić pewien eklektyzm, to jednak należy zauważyć, że stworzył on oryginalną i twórczą syntezę, posiadającą swoisty rytm i skierowaną ku sprawom Ducha. Sam pojmował teologię jako rodzaj wewnętrznej muzyki, w którą się ciągle wsłuchiwał. Był przy tym otwarty na zagadnienia współczesne, a jego dzieła wykazują wręcz niezliczone powiązania z myślą ogólnoeuropejską.

Tylko w dwóch swoich pracach - "Sacrement de l'amour" /Paris 1962/ oraz "Les âges de la vie spirituelle" /Paris 1964/ - Evdokimov cytuje 55 Ojców Kościoła, począwszy od Ojców Apostolskich aż do Mikołaja Kabasilasa, nie licząc przy tym tekstów liturgicznych, prawniczych, poezji, apokryfów, reguł zakonnych, decyzji soborów i synodów, apoftegmatów patrum i żywotów świętych. Nie jest to jednak tylko cytowanie tekstów patrystycznych. W tym chórze różnych głosów występują też współcześni nam myśliciele, a także św. Tomasz z Akwinu, św. Bonawentura, Luter oraz sam Evdokimov, który prowadził z Ojcami Kościoła dialog twórczy. I to właśnie najbardziej różni dzieło Evdokimowa od innych prób syntezy neopatrystycznej, chociażby Florovskiego. O ile bowiem synteza Florovskiego ma charakter statyczny i cała zwrócona jest ku przeszłości, o tyle Paul Evdokimov budował syntezę dynamiczną, otwartą na człowieka współczesnego i na jego problemy. W tym też należy upatrywać znaczenie jego utworów.

Wielkość Evdokimowa tkwi w młodości jego myśli i zdolności do integrowania wielkiej tradycji patrystycznej, palamickiej i filokalicznej. Dostrzegając profetyczność tradycji, Evdokimov dokonał wielkiej syntezy z inspiracji patrystycznej. W duchu Ojców Kościoła starał się odpowiedzieć nawet twórcom myśli współczesnej - Marksowi, Nitzschemu i Freudowi. Fenomen integracji kończył się często w Kościele potępieniem jego autorów, jak na przykład gnozy Swagriusza i apokatastazy Orygenesesa. Integracja Evdokimowa miała jednak inny, oczyszczający charakter, a każda intuicja autora została powiązana z tradycją. Evdokimov świadomie aktualizował tradycję, jak gdyby kierował się hasłem: "Naprzód w kierunku Ojców Kościoła". Od czasów Bułgakowa, Florovskiego, Losskiego i Evdokimowa, teologia neoscholastyczna straciła w prawosławiu swój sens. Sam Evdokimov niesłychanie rzadko cytował teksty teologów oficjalnych z okresu "niewoli babilońskiej", a jedyny wyjątek stanowił tutaj

- chyba metropolita Filaret Drozdow /1783-1867/. Twórczy ładunek dostrzegał autor pracy "L'art de l'icône" nie w szkolnej teologii, ale w dziełach Ojców. Cytaty z ich pism zawarte w jego pracach nie miały na celu usprawiedliwienia jego własnej argumentacji, ani nie były argumentami płynącymi od autorytetów, ale były słowami - nasionami, które przesycają tekst i ukazują wspólnotę. W tej communio patrum Ewdokimov dostrzegał młodość i świeżość tradycji. Preferował w tym oczywiście niektórych Ojców Kościoła, jak kapadoczczyków, Maksyma Wyznawcę, Symeona Nowego Teologa, Grzegorza Palamasa i Mikołaja Kabasilasa. Tego ostatniego często cytował z powodu jego nieustannej medytacji nad szaloną miłością Boga ku człowiekowi - manikos eros.

Wyjście od Ojców Kościoła pozwoliło też Ewdokimowowi rozpatrywać Kościół jako Eucharystię, realizującą sofianiczną stworzenia, gdzie wszyscy ludzie są wezwani do zjednoczenia wokół jednego kielicha. Jego myśl jest zawsze eklezjologiczna i nastawiona na spotkanie ze Zmartwychwstałym. Można powiedzieć, że metoda jego pracy była "eucharystyczna" - w jedności rzeczy świętych i wspólnoty świętych. Kościół był dla niego Eucharystią i wolną wspólnotą w Duchu i w tradycji jako anamnezis Żyjącego, świat zaś krzakiem gorejącym i misteryjną ikoną Boga. Zawsze dążył do stworzenia pewnej organicznej syntezy myśli patrystycznej i myśli współczesnej. Budując antropologię trynitarną nie zapomniał o antropologii eklezjalnej, ukierunkowanej ku aktywnej eschatologii, w której każda liturgia eucharystyczna staje się ikoną Królestwa Niebieskiego. O jego umiejętności tworzenia otwartych syntez świadczy najlepiej kwestia epiklezy, czyli modlitwy przyzywającej Ducha Świętego, gdzie rozszerzając twórczo myśl św. Bazylego o epiklezie jako nieustannym apelu o jedność Kościoła i świata, dostrzegł w niej, w tym najbardziej kontrowersyjnym problemie dzielącym Wschód i Zachód odnośnie Eucharystii, wymiar ekumeniczny¹⁰.

10 Por. O.Clément, La vie et l'oeuvre de Paul Ewdokimov, "Contacts" 23/1971/ z.73-74, 11-106, zwłaszcza s. 28-43; J.Klinger, Paweł Ewdokimov, świecki teolog prawosławia, "Kierunki" 16/1971/ nr 3; M.Klinger, Ewdokimov Paul, EK IV, 1363-1366; J.S.Gajek, Il mistero della Chiesa nel pensiero di Pavel N. Ewdokimov, Roma 1983; G.S.Gajek, La Chiesa domestica in una prospettiva orientale, Roma 1984.

Wracając do tego, co ośmieliłem się na początku mego wystąpienia powiedzieć o granicach czasowych patrystyki w prawosławiu, sądzę, że syntezę teologiczną Paula Evdokimova chyba niesłusznie nazywamy "neo-patrystyczną". Termin ten bowiem uszczupla niejako bogactwo myśli Evdokimova, powiązanej z całą rozległością współczesnej problematyki teologicznej i filozoficznej, z którą Evdokimov prowadził nieustanny dialog. Jest też w tej postawie Evdokimova wiele z odwagi Ojców Kościoła, którzy nie oglądali się tylko wstecz, ale zawsze prowadzili dialog ze współczesnym im światem. Evdokimov, jak sądzę, pozostał wiernym synem tradycji Ojców i stosował ich metody w swojej pracy naukowej. Odważnie prowadził dialog z myślą współczesnego świata, a jego zdolność opracowywania syntez jest wprost zadziwiająca. Można jedynie wyrazić żal, że na język polski została przełożona jedynie ogólnoinformująca praca o Kościele prawosławnym - "L'Orthodoxie", w której chyba najmniej dostrzegalna jest jego zdolność tworzenia zamkniętych syntez, a w oczy rzuca się raczej pewien eklektyzm i dążność do zaprezentowania istniejącej doktryny. Inne prace Evdokimova, zwłaszcza poświęcone roli kobiety w historii zbawienia świata, sakramentowi małżeństwa, miłości Boga ku człowiekowi czy też etapom życia duchowego, są bardziej reprezentatywne dla jego prawdziwej myśli. W nich też doszła w pełni do głosu jego zdolność do tworzenia syntetycznych ujęć określonych problemów, jak na przykład "Kobieta i zbawienie świata". Dzieło Evdokimova, jak prawie wszystkie próby tworzenia zamkniętych syntetycznych systemów, nie zostało zakończone, ale kilkanaście tomów jego prac stanowi rzadki w dzisiejszym świecie dorobek syntetyzujący myśl różnych epok w organiczną całość. W centrum jednak tej syntezy stoi zawsze Pismo Święte i tradycja Ojców Kościoła. To właśnie wszystko pozwala stwierdzić, że Paul Evdokimov stworzył syntezę teologiczną o charakterze patrystycznym, której znaczenie, jak sądzę, będzie ciągle wzrastać, a zarazem stanowić wzór dla przyszłych dociekań teologicznych w prawosławiu.

Ks. Henryk Paprocki - PSD Warszawa

LA SYNTHÈSE NÉOPATRISTIQUE DE PAUL EVDOKIMOV
/Résumé/

L'auteur dans la première partie de cette article analyse les problèmes de la chronologie des périodes patristique en l'Orient et

ensuite caractérise la pensée de Paul Evdokimov /1901-1970/. Théologien orthodoxe français d'origine russe, Paul Evdokimov, dans ses grandes ouvrages théologiques est enraciné non seulement dans la patristique orientale et occidentale, mais aussi des problèmes d'aujourd'hui et élabore une synthèse profondément orthodoxe et ouverte pour les problèmes de notre époque, comme l'œcuménisme, le féminisme, l'art de l'icône et la théologie sacramentaire. Il faut croire, que la synthèse néopatristique de Paul Evdokimov est un événement non seulement dans le monde orthodoxe.